

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Smutna tu doszła wiadomość iż w Łęczyc-
kim w młodości Sobota, W. Zygmunt Ignacy
Karnkowski jedyny Syn JWgo Senatora
Kasztelana, zbył wcześniej bo w 26 roku życia,
d, 10 b m: rozstał się z tym światem. Przy-
czyną tego zawczesnego zgonu była omyłka
Cyrulnika Żyda, który zamiast żądanego eme-
tyku na wonomię, dał sublimat merkurjalny, u-
życie jego natychmiast okropnie sprawiło
skutki. Wszelkie starania okolicznych Le-
karzy, i sprowadzonych z Warszawy najdo-
konalniejszych Doktorów były bezskuteczne, po
45 dniach najdotkliwszych boleści, ten osta-
tni Potomek zacnego Domu zakończył życie.
Wszystcy którzy tylko znali Nieboszczyka do-
tkliwie czują tę nienadgodzoną stratę; jego
rzadkie przynięty, dobroć serca, i przejmność
szedła mu przyjaźni i szacunek powszechny.

Szła tu także wiadomość że Hrabią P o-
t o c k a (Wdowa po Hra: Szczęsnym P o t o c-
kim Dziedzicu Tulczyńca) w Berlinie żyć
przestała. —

JP. Wolski Artysta Malarz, wkrótce otwo-
rzy Teatr Optyczno - Historyczny, w Pałacu
Radziwiłłowskim przy ulicy Miodowej, przy-
sposobił wiele nowych widowisk, i figur Me-
chanicznie urządzonych, w nadziei iż Szano-
wna Publiczność przez wzgląd na Rodaka
gorliwie usiłującego pozyskać jej względy
tychże mu nie odmówi.

Onegdaj na 3cim Koncercie P. Boucher tó-
wnieź liczni znajdowali się słuchacze, chociaż
cena miejsce jest podwyższona, wodzi to że
dobrych Artystów nasza P ubliczność lubi
słyszeć nieraz, i że piękny szt muzyki
znajduje w Warszawie co raz więcej miłośni-

ków. Lecz tego wieczora dobór muzyk
skrzypcowych i ich wykonanie inniej się po-
dobały. Publiczność która słyszała dwa naj-
piękniejsze Koncerty Vjottiego niemogła zna-
leś przyjemności w samych tylko *Wariacjach*,
w których nieprzepuszczono nawet *tematom*.
JP. Bajli nasz pierwszy Waltornista grał pie-
knie i na porównaniu wiele zyskał, zwięsz-
cza co do właściwej prostoty.

Wczoraj w dalszem ciągnięciu Loterji Kla:
wyszły następujące znaczniejsze Losy: Nmer
18,186 wygrał 10,000 złotych, bilet kupiony
w *Międzyrzeczu*, Nro: 2288, wygrał 5000 zło:
właścicielem biletu jest pewna znakomita o-
soba, los wzięty u *Werthejma*. Nr: 9183 wzię-
ty tamże wygrał zło: 2500, właścicielem jest
Wojskowy. — Nr: 11,697 wygrał zło: 5000 los
u wzięty Kolektora *Baruck*.

Księgarz *Szczepański* przybył do Warsza-
wy z Wołynia, życzy niebyć dzieł nowych Pol-
skich wyszłych w latach 1821 i 1822. Mieszka
przy ulicy S. Jerzego N: 1777, zabawi
tu do 17 b: m:

Do składu sztuk pięknych A. *Brzeziny* przy
ulicy Miodowej obok filar nadszedł świeży
transport nót muzycznych z Berlina i Lipska,
i z tymże nowe kostumy Teatralne z ulubionej
Opery *Frejszyc* i różne rysunkowe artykuły.

w Krakowie zamiast pisma perjodycznego
Pszczółka Krakowska, od 1 Grudnia wychodzi
Muza nadwiślańska, jest to pismo poświęcone
pięknej literaturze (z usunięciem wszelkich
artykułów o polityce,) umieszczane wniem
będzie co tylko najnowszego a razem najpi-
kniejszego nastreczy się w literaturze, Podró-
że, Krytyki, Starożytności historyczne, Poe-
zje, oraz rozmaite zabawne artykuły, przy-

tym ulubione wodewille, między którymi be-
dzie nowa Komed: Opera *Zółkowski na polach
Eliżejskich*. Prenumerata półroczna zł: 30.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od granic Tureckich.

w Stambule była rewolucja, lecz bez krwi
rozlewu, była to bowiem rewolucja zmiany
najpierwszych urzędników państwa, Sultan
pożegnał z urzędów prawie wszystkich pier-
wszych swych doradców, a nawet oddalił naj-
większego swego faworyta *Haled Efendego*,
czego nikt się niespodziewał, a najbardziej fa-
woryt ani do myśli mógł przypuścić. —

W orszaku *Xięcia Maurokordato* znajduje się
kilkunastu Anglików, starają się oni szcze-
gólnie uiąć Greków należących do strony
Konstytucyjnej, u których już znaczenie i
wstęp znaleźli, przeciwnie Grecy należący do
strony tak zwanej *Militarna*, nie niechęć mieć
do czynienia z temiż Anglikami — Na Archipe-
lagu zasłży nieporozumienia między dowód-
cami okrętów Greekich, a właścicielami okrę-
tów. Kupieckich różnych Europejskich zachod-
nych Kraiów. Ci Kupecy mieli dostawiać ży-
wność i broń dla Turków stojących w *Negro-
poncie*, zato Grecy zabrali okręty tychże Ku-
p o w, i nie oddali ich chociaż było żądanie
zwrotu przez Konsulów zagranicznych. Ta-
kież nieśnaski zasły i w wodnodz *Saloniki*, ie-
dnak Grecy mają nadzieie że to niesprawi-
złych skutków — Potwierdza się że *Omar* iesz-
czę *Baszy Janiny*, został pobity, przez
wodza Greckiego *Bozaris* i cofnął się na da-
wne nie korzystne stanowiska; późniejsze
wiadomości zapewniją że tenże *Omar* iesz-
czę raz walczył z Grekami i znowu ieszczę
większej doznał klęski — O *Churszycie* nie

pewnego niedoniosły ostatnie listy— *Jussuf* Basza zupełnie jest odcięty od innych wojsk Tureckich, i nic mu niepozostaje iak przyjąć z pokorą podane mu przez Greków warunki.

z Niemiec

Do Berlina przybiegł Goniec z Werony, z doniesieniem zasmucającem wszystkich Obywateli krajow Pruskich, iż w *Genui* d, 26 Listop: Pierwszy Minister i Kanclerz Pruski *Xiążę Hardenberg* żyć przestał. Ten *Xże* już był słaby do Włoch wyjeżdżając; pora słotna wktórej wiechał do *Genui* powiększała słabość. Lekarz iego nadworni postrzegli grożące niebezpieczeństwo, lecz już wszelki ratunek był daremny. *Xiążę* oczekiwał *Gońca* d, 25, a opóźnienie się tegoż *Gońca* pomnożyło iego niespokojność, bo *Xże* ciągle chciał być zatrudnionym najważniejszymi sprawami. Na koniec przybiegł goniec nazajutrz, a to wchwili gdy *Xże* uczuł niezmierną ciężkość w piersiach, do czego przyłączyła się czkawkwa, Doktorzy zakazali wszelkiej pracy umysłowej, na co Kanclerz odpowiedział „Praca jest moim żywiołem, i w ten czas tylko czuję że mi jest dobrze, kiedy pracuję”, odczytał wszelkie depesze, kazał pootwierać okna i cieszył się widokiem morza, w południe dał posłuchanie Konsulowi Pruskiemu, rozmawiał z wielką uwagą, był wesołym, o godzinie 2 gdy siadł, został paralizem ruszony, w tejże chwili utracił mowę i przytomność umysłu, zakończył zaś życie o godzinie 11 wieczorem. Przez kilka nocy przed zgonem, rozmawiał przez sen, i po wiele kroc powtórzył że Ojciec iego umarł 26 Listopada, iakoż i on tegoż dnia żyć przestał.

z Paryża.

Większa połowa Polityków Paryżkich

twierdzi że wojna z Hiszpanją musi nastąpić. Jeden z dzienników donosi że pewny Bankier Paryżki (podobno Izraelita) ofiarował Sułtanowi Turekiemu znaczną pożyczkę. — Przed Szpitalami Paryżkimi postawiono strażę niewpuszczającą nikogo prócz Doktorów i uczniów Lekarskich. — z Włoch.

Jednym z najwspanialszych widowisk było zgromadzenie 60,000 widzow na amfiteatrze Werońskim *Arena* zwanym d, 24 z: m: Wszysze Monarchowie znajdowali się na tem widowisku danem na wolnem powietrzu. To widowisko złożone było z tańców, kantat i ciągnięcia loterii rozmaitych towarów. Lud powitał Monarchów radośnemi okrzykami, a porządki panował zupełny. — Cesarz Austriacki d, 15 b:m: opuścił Weronę, i poiedzie do Wenecji, gdzie przygotowano świetne uroczystości, z Wenecji przez *Tryest* powróci do Wiednia. — Powszechnie mniemają że Kongres w Weronie ukończy się d, 15 m: b: — Mówią że po wyjeździe z Werony Pełnomocnika Francuzkiego *Hrab: Montmorensi* zastąpi go do końca Kongresu P. *Szatobryand* — Grecy Deputowani będący pod Weroną dotąd nieuzyskali zezwolenia stawienia się przed Monarchami, i podobno niebiedą mieli tego zaszczytu. — Nowo narodzona *Xiężniczka* *Córka* *Xcia* następcy *Toskańskiego* otrzymała przy *Chrzeście* *Juniona* *Marja*, *Karolina*, *Augusta*, *Elżbieta*, *Wincentyna*, *Joanna*, *Józefina*. — Do Rzymu małą przybył *Aktorowie* *Francuzcy*, sprawadzeni przez bogatego *Obywatela* *Rossyjskiego* P. *Dimidom* który dla nich z wielkim kosztem kazał wystawić *Teatr*.

DONIESIENIA.

PAPIERU KOLOROWEGO we wszystkich gatunkach u mnie w Fabryce od

Rządu uprzywilejowanej dostać można a to za ceny umiarkowane. P. A Baumann. Fabrykant papieru kolorowego i kart na *Zolbo* rzu Nr: 1970.

Bryczka *Krzyta* mało co używana, iest do przedania, życzący raczy się udać na ulicę *Ogrodową* pod Nr: 838.

Niżej podpisany zaczynając *Cukiernię* przy ulicy *Koziej* Nr: 625 uwiadamia *Prześw:* Publiczność iż u niego dostać można różnych *Cukrów*, *Galaret*, *Czekolady*, a to za cenę nierównie tańszą za iaką gdzie indziej dostać niemożna. *J. Ziechmann.*

Erzy ulicy *Okopowej* po lewej ręce za *Wolskimi* *Rogatkami* pod Nr: 3108 iest *Mieluch* z dobremi *Lasami* do sprzedania, *Słodow* z skutkującą wodą, oraz z pokojem z kuchnią *piwnicą*, *stajenką* oddzielnie do wynajęcia każdego czasu, życzący sobie dowiedzieć się może o wartości komornego u *Pisarza* tamże.

Szanowna Publiczności! Jak doniesione moje umieszczone w *Kurjerze* Nr: 189 z d, 5 *Lipca* przekonywa, dla przyczyn tamże wskazanych, *Cukiernię* moją przy ulicy *S. Janiskiej* pod Nr: 2 exystującą, zamknąć byłem przymuszony, z zastrzeżeniem otwarcia takowej od *S. Michała* rrb: w skutek czego, otworzywszy takową, mam honor upraszać Szanownej i względnej Publiczności iak dawniej tak i teraz o łaskawą pamięć, polecając się jej z wszelkimi ciastami *cukraimi* i *napojami*, do *cukierni* należącemi, przyrzekając przytem wkałdym czasie iak najspieszniejszą usługę. *Matusz Moratt. Cukiernik.*

Teatr w *Piętce* Pierwszy *Benefis* *JPanny* *Karoliny* *Bizas* pierwszej *Tancerki*, wznowiony wielki *Balet* *Desertier* i *Opera* *Handel* na *Zony*. — *Koncert* *P. Fidanza* został odłożony